



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

TYLKO ZIMA

Przyszedeł kiedyś taki rok,
kiedy zima ni na krok,
iść nie chciała, gdzie pieprz rośnie,
by ustąpić miejsca wiosnie.
Chociaż marzec dawno minął
las przykryty był pierzyną
tą ze śniegu. To się wie !
Wciąż to trwało. Dzień za dniem.

To nie było przypadkowe (!),
no bo las był z zimą w znowie.
Otóż, w marcu zaśnieżonym
las rzekł zimie zawstydzony:
"Droga zimo, pomóż mi,
bo naprawdę jest mi wstyd
za te śmieci u mnie, w lesie,
które widać całą jesień,
no i wiosną, i przez lato.
Wpadłem zimo zatem na to,
że przesiedzę pod pierzyną
rok calutki ! Zostań zimo !"

Prosił zimę cały czas,
aż ubłagał ją ten las.

Od tej chwili, zamiast wiosny,
kwiatów, ptaków wciąż radosnych,
zamiast lata i jesieni,
liści w złocie i czerwieni,
w lesie rzędy mroźne trzyma
zima, zima, tylko zima.